

100 mln USD na bombowiec orbitalny

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 13 listopada 2007

Kongres USA zdecydował o przeznaczeniu dodatkowych 100 mln USD na program szybkiego globalnego uderzenia. W jego wyniku ma powstać pojazd zdolny do dostarczenia 5,5-t ładunku na odległość 16,5 tys. km w mniej niż 2 godziny.

Możliwy wygląd przyszłego HCV / Rysunek: DARPA

Kongres USA

zaaprobował budżet obronny w wysokości 459,6 mld USD. 100 mln USD z tej kwoty ma zostać przeznaczony na nowy program Prompt Global Strike (PGS). Fundusz wydzielony ze środków programu US Navy rozwoju międzykontynentalnych rakiet balistycznych wystrzeliwanych z okrętów podwodnych Trident i finansowanego przez US Air Force programu Common Aero Vehicle. Pieniądze mają być przeznaczone m.in. na analizy techniczne i badania napędu hiperdźwiękowego.

Technologie potrzebne do opracowania PGS powstają w ramach programu FALCON (Force Application and Launch from Continental United States) realizowanego przez DARPA (Defense Advanced Research Project Agency). Agencja projektuje m.in. system (SLV) do umieszczania na orbitach niewielkich satelitów (100-500 kg). Koszt jednorazowego użycia pojazdu miałby nie przekraczać 5 mln USD. Najbardziej ambitnym projektem jest hiperdźwiękowy pojazd wielokrotnego użytku (Hypersonic Cruise Vehicle, HCV), zdolny do samodzielnego startu i lądowania na lotniskach wojskowych.

Na potrzeby PGS miałby powstać prawdopodobnie system z pojazdem startującym z użyciem niewielkiego przyspieszacza raketowego. W przestrzeni kosmicznej pojazd kierowałby się nad cel, po czym wystrzeliwał konwencjonalny ładunek bojowy (Kongres wyklucza użycie głowicy nuklearnej) i wracał na ziemię. Stopień startowy ma powstać w ciągu kilku lat.

USAF do tej pory finansowały głównie prace nad systemem zdolnym do zaatakowania dowolnego punktu na ziemi w ciągu 12 godzin (Long-Range Global Precision Engagement - program z kwietnia 2003) od wskazania celu. Kongres chce skrócenia tego czasu do zaledwie 2 godzin, stąd dofinansowanie PGS.

To nie jedyny przykład przenoszenia przez USA zbrojeń w Kosmos. Kongres dodał też 100 mln USD do 200 mln USD żądanych przez administrację na przyspieszenie programu kosmicznej świadomości sytuacyjnej. Chodzi przede wszystkim o ochronę amerykańskich satelitów. To efekt wstrząsu, jakiego doznali Amerykanie po przeprowadzonej 11 stycznia 2007 udanej chińskiej próbie z pociskiem

antysatelitarnym.

Do budżetu programu obrony satelitów Kongres także dodał pieniądze - 10 mln USD do 53 mln USD, których chciał Biały Dom. 7 mln USD z tej kwoty przeznaczono na prace nad systemem ofensywnym. Za kolejnych 18 mln USD ma powstawać system zwalczania satelitarnych systemów komunikacyjnych przeciwnika drugiej generacji (system pierwszej generacji ma osiągnąć zdolność operacyjną od końca 2008). 28 mln USD w amerykańskim budżecie przeznaczono na Rapid Identification Detection and Reporting System, który ma ostrzegać przed możliwym atakiem w Kosmosie na obiekty USA.

Według Washington Post, systemy ochrony satelitów będą integrowane od połowy 2008 z istniejącymi systemami dowodzenia Pentagonu. Na to została przeznaczona część z przewidzianych przez Kongres funduszy budżetowych.



*Możliwy wygląd przyszłego HCV /
Rysunek: DARPA*

Kongres USA zaaprobował budżet obronny w wysokości 459,6 mld USD. 100 mln USD z tej kwoty ma zostać przeznaczony na nowy program Prompt Global Strike (PGS). Fundusz wydzielono ze środków programu US Navy rozwoju międzykontynentalnych rakiet balistycznych wyrzucanych z okrętów podwodnych Trident i finansowanego przez US Air Force programu Common Aero Vehicle. Pieniądze mają być przeznaczone m.in. na analizy techniczne i badania napędu hiperdźwiękowego.

Technologie potrzebne do opracowania PGS powstają w ramach programu FALCON (Force Application and Launch from Continental United States) realizowanego przez DARPA (Defense Advanced Research Project Agency). Agencja projektuje m.in. system (SLV) do umieszczania na orbitach niewielkich satelitów (100-500 kg). Koszt jednorazowego użycia pojazdu miałyby nie przekraczać 5 mln USD. Najbardziej ambitnym projektem jest hiperdźwiękowy pojazd wielokrotnego użytku (Hypersonic Cruise Vehicle, HCV), zdolny do samodzielnego startu i lądowania na lotniskach wojskowych.

Na potrzeby PGS miałyby powstać prawdopodobnie system z pojazdem startującym z użyciem niewielkiego przyspieszacza raketowego. W przestrzeni kosmicznej pojazd kierowałby się nad cel, po czym wyrzuciłby konwencjonalny ładunek bojowy (Kongres wyklucza użycie głowicy nuklearnej) i wracał na ziemię. Stopień startowy ma powstać w ciągu kilku lat.

USAF do tej pory finansowały głównie prace nad systemem zdolnym do zaatakowania dowolnego punktu na ziemi w ciągu 12 godzin (Long-Range Global Precision Engagement - program z kwietnia 2003) od wskazania celu. Kongres chce skrócenia tego czasu do zaledwie 2 godzin, stąd dofinansowanie PGS.

To nie jedyny przykład przenoszenia przez USA zbrojeń w Kosmos. Kongres dodał też 100 mln USD do 200 mln USD żądanych przez administrację na przyspieszenie programu kosmicznej świadomości sytuacyjnej. Chodzi przede wszystkim o ochronę amerykańskich satelitów. To efekt wstrząsu, jakiego doznali Amerykanie po przeprowadzonej 11 stycznia 2007 udanej chińskiej próbie z pociskiem antysatelitarnym.

Do budżetu programu obrony satelitów Kongres także dodał pieniądze - 10 mln USD do 53 mln USD, których chciał Biały Dom. 7 mln USD z tej kwoty przeznaczono na prace nad systemem ofensywnym. Za kolejnych 18 mln USD ma powstawać system zwalczania satelitarnych systemów komunikacyjnych przeciwnika drugiej generacji (system pierwszej generacji ma osiągnąć zdolność operacyjną od końca 2008). 28 mln USD w amerykańskim budżecie przeznaczono na Rapid Identification Detection and Reporting System, który ma ostrzegać przed możliwym atakiem w Kosmosie na obiekty USA.

Według Washington Post, systemy ochrony satelitów będą integrowane od połowy 2008 z istniejącymi systemami dowodzenia Pentagonu. Na to została przeznaczona część z przewidzianych przez Kongres funduszy budżetowych.